

potrzeb społeczeństwa. Odpętnienie było dla Breżniewa ważne właśnie z tego względu, chociaż w pełni zdał sobie sprawę z konieczności zmniejszenia tych obciążeń dopiero Gorbaczow. U schyłku lat 80. było już jednak na to za późno.

Pisząc o czynnikach zewnętrznych, autor wymienia także stopniowe otwieranie się Związku Radzieckiego na świat zewnętrzny po śmierci Stalina. Brak jeszcze poważniejszych studiów na ten temat, więc i Hildermeier musiał ograniczyć się do spekulacji. Wypadnie mu jednak przyznać rację, że coraz intensywniejsze przenikanie informacji z zewnątrz, stojących w sprzeczności z natrętną propagandą, było ogromnym zagrożeniem dla reżimu, gdyż podkopywało jego wiarygodność. Coraz szersze kręgi społeczeństwa radzieckiego rozumiały, że panujący w ich kraju system nie może być konkurencyjny.

Praca Hildermeiera nie jest równa. Znakomite są te partie książki, w których autor obszernie opisuje oraz gruntownie analizuje struktury i funkcjonowanie władz państwowych i administracyjnych, partii i organizacji masowych. Z zainteresowaniem czyta się fragmenty o walce z Kościołem, propagowaniu ateizmu, propagandzie (organizacja, metody, treści, efekty propagandy). Bardzo dużą wartość mają rozdziały poświęcone zagadnieniom gospodarczym i przemianom społecznym, a także szkolnictwu i oświacie (liczb, procentów, wskaźników, zestawień statystycznych i tabel jest zresztą w książce Hildermeiera znacznie więcej niż wydarzeń, nazwisk i dat). Mimo że czytelnik ma do czynienia z pracą wyjątkowo rzetelną, uczucie niedosytu pozostawiają fragmenty omawiające okres wojen, zarówno wojna domowa (warto dodać, że konflikt polsko-radziecki skwitowany został zaledwie kilkoma wersami, s. 354-355), jak i wojna 1941-1945. Powstanie kronsztadzkie z 1921 r. niknie gdzieś na kartach tej książki, ledwie wspomniane w kilku miejscach. Z niezbyt dużą pewnością siebie porusza się Hildermeier na obszarze stosunków międzynarodowych; już we wstępie pisze jednak, że interesują go przede wszystkim wewnętrzne dzieje państwa radzieckiego. Co się tyczy spraw kultury, znacznie lepsze są części prezentujące lata wcześniejsze niż okres powojenny (np. stwierdzenie, s. 569, że od lat 30. aż po *pieriestrojkę* film radziecki prócz paru wyjątków jak Andriej Tarkowski nie liczył się w kategoriach artystycznych, świadczyć musi o braku orientacji w tym zakresie).

Geschichte des Sowjetunion 1917-1991 nie jest syntezą doskonałą pod każdym względem, stanowi wszakże imponujące osiągnięcie. Nie jest niestety łatwa w czytaniu, autor jak ognia unika tanich sensacji i efekciarstwa. Należałoby sobie jednak tylko życzyć, by także polska historiografia mogła się pochwalić tak wartościową syntezą dziejów ZSRR, jak książka Manfreda Hildermeiera.

Stanisław Żerko

STEFAN GRZYBOWSKI (red.): *Między Europą a Azją. Idea Rosji – Eurazji*.
Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1998, 136 ss.

Wśród hegemonistycznych hasel politycznych głoszonych przez różne ugrupowania w dzisiejszej Rosji, od początku lat 90. pojawił się wątek „eurazjatycki” wywodzący się z nurtu myśli ideowo-politycznej rozwijanego po rewolucji bolszewickiej, w latach 20. i 30. przez emigrację rosyjską na Zachodzie. Ideologia „eurazjatyizmu” podkreślała wówczas pozytywną rolę azjatyckich wątków i tradycji w dziejach Rosji, a także akceptowała niektóre dokonania bolszewików, które zdaniem zwolenników owej ideologii zapewniały utrzymanie i trwanie mocarstwowej Rosji lub zapowiadały jej odrodzenie. Obecnie obszar geograficzny, który wskazuje się w deklaracjach polityków i publicystów rosyjskich postulujących odtworzenie mocarstwa rosyjskiego często określany mianem „Eurazji”, co wiąże się z odrodzeniem ideologii eurazjatyckiej i co skądinąd ma dla ideologów i polityków Rosji postsowieckiej, lecz także innych krajów, wiele zalet, jest ono bowiem nieprecyzyjne i nieokreślone. W zaciętych dyskusjach toczonych obecnie w Rosji używa się pojęcia „Eurazja” jako synonimu

obszaru b. ZSRR, a wobec braku jego jednoznacznej definicji można tu stosować różne kryteria i odniesienia dla określenia tego terytorium i wskazać na różny jego zasięg.

Ideologia eurazjatyizmu wpisuje się w ciąg historii rosyjskiej jako jeden z nurtów ideowych głoszących odrębność Rosji, jej narodu, państwa, kultury i cywilizacji przedstawianej reszcie świata zwłaszcza zaś Europie, ściślej Europie Zachodniej. Już w średniowieczu Ruś przeciwstawiana była chrześcijaństwu łacińskiemu jako jedno z uosobień prawosławia. W czasach późniejszych stanie się ten wątek podstawowym elementem rosyjskiej idei narodowej, mimo czynionych od XVIII w. prób przełamania izolacji Rosji i nawiązania kontaktów z Europą Zachodnią. Wiek XIX cechował się konfliktem dwóch orientacji ideowych: poszukiwania odrębności historycznej i cywilizacyjno-kulturowej Rosji wobec Zachodu oraz opowiadania się za wspólnotą Rosji z resztą Europy i za przejmowaniem europejskich modeli polityczno-społecznych oraz duchowo-kulturalnych (okcydentalizm).

Porewolucyjna emigracja rosyjska zaczęła poszukiwać i tworzyć nowe prądy ideowe, interpretujące m.in. przyczyny i następstwa rewolucji bolszewickiej, a także rolę i miejsce Rosji w świecie po rewolucji. Do takich działań ideowo-politycznych zaliczyć należy ruch eurazjatyizmu, którego centralną koncepcją był „zwrot ku Wschodowi jako źródłu kształtowania rosyjskiej cywilizacji zarówno w przeszłości, jak i na przyszłość”. Idee eurazjatyckie stały się na nowo popularne w Rosji w okresie *pieriestrojki* oraz po upadku komunizmu i rozpadzie imperium sowieckiego. Fakt, iż ów nurt ideowy odgrywa coraz większą rolę w dzisiejszych, rosyjskich działaniach politycznych, powoduje, że przykuwa on wiele uwagi politaków, politologów i publicystów różnych krajów, w tym także Polski. Świadectwem rosnącego zainteresowania środowiska polskich badaczy owymi sprawami jest zbiorowe wydawnictwo pt. *Miedzy Europą a Azją. Idea Rosji—Eurazji*, będące zebraniem studiów przygotowanych na spotkanie Forum Rosjoznawczego UMK w Toruniu w dniu 16 V 1997 r.

Lucjan Suchanek jest autorem otwierającej tom rozprawy pt. *Rosja – Europa – Azja. Eurazjaniści, ich poprzednicy i kontynuatorzy* (zgodnie z życzeniem autora zachowano formy „euroazjanizm” i „euroazjanisci”). Zajmuje się on historycznym rozwojem owego nurtu ideowego oraz czołowymi jego przedstawicielami aż po czasy współczesne, koncentrując się zwłaszcza na jego związkach ze słowianofilstwem i na jego dyskusji z zachodnimi koncepcjami ideowymi i filozoficznymi dotyczącymi cywilizacji, kultury, państwa i społeczeństwa.

Szczegółowe studium pt. *Dzieje eurazjatyizmu* włączył do omawianego tomu Roman Bäcker, który rozwija niektóre wątki pracy L. Suchanka, podając wiele ważnych, instruktywnych informacji, dotyczących historycznego rozwoju idei eurazjatyckich.

R. Bäcker jest również autorem kolejnego artykułu pt. *Ewolucja eurazjatyizmu. Od futurystycznego słowianofilstwa do „nacionalistycznego” totalitaryzmu*, w którym poza zagadnieniem komponentu nacionalistycznego w owym nurcie ideowym i roli słowianofilstwa w jego kształtowaniu, wskazał m.in. na „nacionalizm kulturowy eurazjatyizmu”, a także poświęcił wiele miejsca programowi politycznemu eurazjatów. Podkreślił on tu również, że w latach 30. eurazjatyzm uległ „fascynacji siłą, organizacją i masą, a więc istotnymi cechami reżimów niedemokratycznych (...) Tym samym powstał rzadko spotykany rodzaj totalitaryzmu: oparty na kryteriach kulturowych, wykraczających poza kategorie ściśle etniczne, a tym samym będący typem oryginalnego totalitaryzmu nacionalistycznego”.

Jedną z najważniejszych postaci formułujących podstawy ideowe eurazjatyizmu, osobą Lwa Karsawina zajęła się w swej rozprawie pt. *Podstawy filozoficzne eurazjatyizmu*. Lew Karsawin Iwona Massaka, która omawia myśl filozoficzną, elementy metafizyki oraz historiozofię tego znaczącego dla rozwoju idei eurazjatyckiej teoretyka i publicysty.

Podobny w charakterze jest kolejny artykuł autorstwa Ryszarda Paradowskiego pt. *Metafizyka ksenofobii i teoria antyetnosów Lwa Gumilowa*, omawiający działalność i dorobek współczesnego wybitnego rosyjskiego historyka i etnografa, eksponujący zwłaszcza miejsce jego rozważań nad dziejami państwa chazarskiego i roli ludności żydowskiej w kształtowaniu się stosunków narodo-wo-kulturowych Europy Wschodniej i ich rolę w kształtowaniu się współczesnego eurazjatyizmu.

Andrzej de Lazari jest autorem interesującego studium pt. *O mentalnościowych korzeniach eurazjatyizmu*. Artykuł ten podejmuje przede wszystkim wątek stosunków ideologicznych i wyznawców teorii eurazjatyizmu do Zachodu, tych jej elementów, które uznają, iż „największym i nieprzejednanym wrogiem” Rosji jest Zachód. W wypowiedziach wielu czołowych przedstawicieli eurazjatyizmu przedstawiany jest negatywny, nieraz wręcz karykaturalny obraz Zachodu, a paradoksalnie lub nawet szokująco brzmi tu argumentacja, że Zachód w celu zniszczenia Rosji posługiwał się... rewolucją i socjalizmem, a obecnie antyrosyjskim liberalizmem i ideą państwa prawa. Autor podkreśla, że również eurazjatyzm porewolucyjny (lata 20. i 30.) głosił tezę, że sprawcą rewolucji stał się Zachód zaś jego dzieje, kultura, cywilizacja, sposób myślenia zostały jak „choroba przeniesione do kultury i mentalności rosyjskiej”. Jak pisze: „Nieprzypadkowo również współcześni eurazjaci mają bardzo wiele wspólnego z narodowymi bolszewikami – dla jednych i drugich naczelnym zadaniem jest odbudowa imperium, a wspólnym wrogiem pozostaje Zachód”. Wszystko to według de Lazariego prowadzi do wniosku, iż w Rosji „wciąż niestety dominuje mentalność obłożonej twierdzy, obłożonej przez wrogi, obcy kulturowo Zachód. Ratunku poszukuje się na czystym moralnie i pełnym wiary Wschodzie”.

Józef Pawlak włączył do omawianego tomu artykuł pt. *Stosunek Mariana Dziedzińskiego do panazjatyizmu i eurazjatyizmu*, w którym ukazał poglądy i postawę polskiego uczonego – sławisty i filozofa kultury wobec dwóch ważnych prądów myślowych w Rosji na początku XX w. Dziedziński uznawał, że słowianofilska idea zjednoczenia Słowian zastąpiona została przez koncepcje, które dla niektórych słowianistów stały się rodzajem „mistycznego patriotyzmu” i „wiary w pokojowe, cywilizacyjno-chrześcijańskie posłannictwo Rosji”.

Ogólnym wnioskiem z lektury omawianej książki jest konstatacja, że poznanie zjawiska eurazjatyizmu rosyjskiego może być ważnym warunkiem do poznania postaw ogólnych i mentalności Rosjan, ich stosunku do świata, a zwłaszcza do Europy w ogóle i Europy Zachodniej w szczególności. Wykazywanie swej odrębności, negacja wartości zachodnich, europejskich i poszukiwanie takich wartości na Wschodzie mogą być wyjaśnieniem licznych wątków ideowych i politycznych w historii i współczesności Rosji, wytłumaczeniem szeregu trudnych, często wręcz niezrozumiałych elementów rosyjskiej polityki, kultury i cywilizacji. Mogą być one również wskazaniem, że wizja wspólnoty europejskiej obejmującej także wielką, bogatą, fascynującą cały świat rzeczywistość rosyjską może być zawodną i nierealną. Książka *Między Europą a Azją. Idea Rosji – Eurazji* wykazuje to dowodnie i jest to jej duży walor poznawczy oraz znaczące przesłanie, zwłaszcza w okresie coraz większej popularności i znaczenia eurazjatyizmu w rosyjskim życiu polityczno-społecznym.

Tadeusz Seweryn Wróblewski

Federalizm: teorie i koncepcje. Red. Wiesław Bokajło, Wrocław 1998, 344 ss.

W chwili obecnej toczy się poważna dyskusja europejska nad modelem przyszłej Unii Europejskiej. Obserwując najważniejsze jej dominanty, można stwierdzić, że podstawowe obawy wiążą się z poczuciem, że doświadczenia francuskiego państwa opartego na silnej administracji centralnej są przestrożą przy organizacji struktur europejskich. Stąd bardzo duży nacisk kładzie się na promowanie zasady subsydiarności (inaczej pomocniczości) oraz powraca się do rozważań nad modelami federalnymi. Jako przykład często podaje się tutaj rozwiązania zastosowane w Republice Federalnej Niemiec czy Szwajcarii.

Książka, która ukazała się we Wrocławiu ma do spełnienia dwie role. Po pierwsze jest jednym z głosów w owej europejskiej dyskusji. Prezentuje polskie stanowisko i próbuje usytuować tradycję polskiej myśli politycznej w kontekście myśli europejskiej. Dlatego jest to niezmiernie ważna